

# PRACA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej

Cena prenumeraty:  
Miesięcznie Mk. 400  
za prowincji „ 500  
Zagranicą „ 800

UWAGA: Prenumeratę, wraz wszelkimi należnościami przesyłane pocztą, należy adresować jak następuje:  
PAWEŁ URBANIAK  
Łódź, Przejazd Nr. 3,  
„Praca”.

Administracja otwarta od g. 9 rano

..... do 7 wieczorem. ....

Redaktor przyjmuje we wtorki i piątki  
..... od 5 — 7 wieczorem. ....

Sekretariat Redakcji otwarty dla publiczności od 6—8 wiecz. codziennie.

Rękopisów nienadających się do druku Redakcja nie zwraca.

Artykuły bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne.

CENA OGŁOSZEŃ:

Przed tekstem mk. 50.—  
wstępnie mk. 100.—reklamny mk. 50.—, makroleg mk. 40.—, komunikaty mk. 50, zwyczajnie mk. 25 za wiersz samoparalowy jednołamowy.

Ogłoszenia drobne 10 mk. za wyraz, dla poszukujących pracy oraz zagabione dokumenty mk. 8.

Ogłoszenia zamiejscowe o 50 proc. drożej. — Zagraniczne o 100 proc. drożej. Ogłoszenia nadyłane po g. 6 wiecz. 50 proc. drożej.

Redakcja i administracja Przejazd № 8.

TELEFON № 32.

Konto czekowe P. K. 0.60143

Prenumeratę i ogłoszenia dla pisma „Praca” przyjmuje Biuro pism A. Zatorski, w Pabjanicach, Zamkowa Nr. 15.

## Wczorajsze posiedzenie Sejmu.

### Kredyty państwowe.

WARSZAWA, 4. (PAT.) Na dzisiejszym posiedzeniu w pierwszym czytaniu odesłano do komisji ustawy o ratyfikacji konwencji przyjętych na pierwszej międzynarodowej konferencji pracy w Waszyngtonie 1919 r. Przed przystąpieniem do rozpraw nad sprawami finansowymi zabrał głos minister skarbu Michalski, który wygłosił ekspozycję o swym programie.

Po mowie ministra skarbu p. Wojdaliński zreferował ustawę, upoważniającą ministra skarbu do zaciągnięcia w Polskim Banku Krajowym pożyczki w kwocie 120 miliardów marek. Mówca wskazał na potrzeby zorganizowania kredytu długoterminowego w państwo, wpłynięcia na sprawną działalność poszczególnych państwowych instytucji kredytowych i określenia ściślego zakresu ich prac, oraz omawiał sprawę ochrony granic i organizacji straży granicznej. Ustawę w drugim i trzecim czytaniu przyjęto bez dyskusji.

P. Wierzbicki w imieniu komisji skarbowo-budżetowej zwał sprawę o przestrzeganie art. 10 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Mówca zaznaczył, że na dzisiejsze wezwanie ministra skarbu, komisja skarbowo-budżetowa może odpowiedzieć czynem. Art. 10 Konstytucji głosi, iż wnioski i projekty ustaw, pociągające za sobą wydatki ze skarbu państwa, muszą podawać sposób ich pokrycia. Obecnie idzie o to, aby artykuł ten wszedł w życie. Komisja skarbowo-budżetowa zajęła się tą sprawą z okazji ustawy o popieraniu przedsiębiorstw melioracyjnych. Komisja skarbowo-budżetowa tej ustawy i uchwaliła ją, a jednocześnie uchwaliła wniosek, że ustawa ta wejdzie w życie z chwilą, gdy wydatki i dochody dojdą do równowagi. Ma to być przewidziane również i dla wszystkich innych ustaw analogicznych. Komisja skarbowo-budżetowa wniosła, aby każdy wniosek i projekt ustawy, obciążający skarbu państwa, musiał być zbadany przez komisję skarbowo-budżetową, czy jest zgodny z art. 10 Konstytucji, a jeśli wniosek nie podaje jednocześnie sposobu pokrycia, aby był odesłany do wnioskodawcy.

Izba jednogłośnie wniosek przyjęła. Przystąpiono do sprawozdania komisji morskiej i skarbowo-budżetowej, co do projektu ustawy o obciążeniu hipotecznym w walucie zagranicznej polskich statków handlowych.

Sprawozdawca p. Rotermond zaznaczył, że komisja przyjęła w zasadzie projekt p. Trzcińskiego z nielicznymi zmianami. Ustawa upoważnia rząd do udzielenia osobom fizycznym i prawnym zezwoleń na obciążenie hipoteczne należących do nich statków handlowych morskich w walucie zagranicznej.

Zobowiązania te mogą być zaciągane nie dłużej, jak na 15 lat i nie podlegają przymusowemu przerechowaniu na walutę polską. Ustawę przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

Następne posiedzenie w piątek.

## Ekspozycja ministra skarbu Michalskiego.

WARSZAWA, 4. (PAT.) Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu minister skarbu Michalski wygłosił mowę obejmującą w głównych zarysach program finansowy nowego rządu. Mowa pod względem treści można podzielić na 3 części: pierwsza charakteryzuje dotychczasową gospodarkę finansową państwa; druga obecny stan finansowy, trzecia przedstawia program sanacji finansowej. Wskazując na złą sytuację dotychczasowego sposobu pokrywania wydatków państwowych przez emisję banknotów, dzięki której deficyt państwa wyniesie prawdopodobnie w końcu r. b. około 180 miliardów, minister szukać będzie ustalenia budżetu przez 1) środki zmierzające do podniesienia produkcji krajowej, 2) przez odciążenie skarbu państwa i wprowadzenie oszczędności w wydatkach, 3) przez środki, zmierzające do natychmiastowego i wydatnego zasilenia skarbu.

Dla podniesienia produkcji krajowej minister proponuje zawieszenie zakazu pracy ponad określona godziny. W celu odciążenia skarbu państwa proponuje minister redukcję personelu urzędniczego (mamy 430000 urzędników na 30 milionów ludności), wydzierżawienie dających deficyt przedsiębiorstw i zakładów państwowych, zmniejszenie ilości Ministerstw i urzędów, zwinięcie szeregu placówek zagranicznych i natychmiastowe utworzenie podsekretariatu stanu przy Min. spraw wojskowych dla spraw gospodarczych.

Dla natychmiastowego zasilenia skarbu minister projektuje wprowadzenie ogólnej narodowej daniny jednorazowej pod nazwą „jednorazowe ofiara narodu”. Danina ta ma być ściągana do końca r. b.

Jako zasadniczy warunek uporządkowania gospodarki państwa, minister uważa stabilizację waluty polskiej. W związku z tem minister finansów wyraził nadzieję, że w końcu r. b. przestanie pracować prasa biuletowa. Przewiduje się utworzenie Banku emisyjnego przy powołaniu do współpracy kapitału zagranicznego.

Odnosnie dopuszczenia tego kapitału do życia gospodarczego w Polsce minister wyraził przekonanie, że należy traktować jak najżywczej udział obcego kapitału, byle przyszedł on do kraju nie jako pan, lecz jako służba. Minister jest bezwzględnie zwolennikiem wolnej gospodarki, którą uważa za warunek sine qua non ekonomicznego rozwoju i poprawy finansów. Dla przeprowadzenia sanacji naszych stosunków finansowych potrzebne jest, zdaniem ministra, współdziałanie całego społeczeństwa i Sejmu.

Program praktyczny nowego ministra zdaje się streścić w końcowym ustępie jego mowy, w którym minister zwraca uwagę, że dla uniknięcia katastrofy potrzeba silnej dłoni dla ugaszczenia pożaru i żelaznej miotły dla wymięcenia tego, co wymieść potrzeba nieugiętej woli do planowej i skutecznej pracy, ale natychmiastowej. Żelazna miotła, żelazne nożyce, żelazna śruba, oto moje hasło.

### Obsadzenie komisji sejmowych.

WARSZAWA 4. (PAT.) Na zebrawaniu przewodniczących Klubów sejmowych dokonano dziś podziału przydziału w komisjach sejmowych.

Zespół stronnictw centrowych: (P. Str. Ludowe, Nar. Zjedn. Ludowe, Klub

pracy konstytucyjnej, Klub mieszczniański — razem głosów 102) posiada przewodniczących komisji likwidacyjnej, ochrony pracy, oświaty, prawniczej, aprowizacyjnej, inwalidzkiej, miejskiej, morskiej, zdrowia publicznego i spraw żydowskich; PPS — przewodniczących komisji: przemysłowej, handlowej, wodnej, współdzielczej; NPR — komisji: komunikacyjnej, politycznej; Stronnictwo Ludowe „Wyzwolenie” — komisji: Opieki społecznej.

Zastępców przewodniczących (wyznaczy zespół w komisjach likwidacyjnej, opieki społecznej, oświatowej, zagranicznej, inwalidzkiej, miejskiej, morskiej, politycznej i współdzielczej; blok zaś w komisjach administracyjnej, skarbowo-budżetowej, wojskowej, wodnej. PPS w komisjach ochrony pracy, robót publicznych, regulaminowej, NPR w komisjach prawniczej, zdrowia publicznego, „Wyzwolenie” — w komisji rolnej.

## Sprawa górnośląska.

### Termin górnośląskiej decyzji.

PARYŻ, 4. „Intransigent” donosi, że decyzja genewska w sprawie górnośląskiej zapasła ma 11 listopada. „Information” przypuszcza jednak, że decyzja zapadnie już w przyszłym tygodniu. Tenże sam dziennik przewiduje podział trójkąta przemysłowego.

BORDEAUX, 4. (PAT) Dzienniki sądzą, że decyzja Rady Ligi Narodów w sprawie górnośląskiej zapadnie w ciągu najbliższych 8—10 dni.

### W niedzielę opinia będzie wiadomą.

GENEWA 4-10 (PAT) Havas. Potwierdza się tu wiadomość że Rada Ligi Narodów zakomunikuje w najbliższą sobotę lub niedzielę swój pogląd w sprawie górnośląskiej.

### Jeszcze jedna komisja Rady Ligi Narodów.

BYTOM, 4. (PAT). „Oberschlescher Wanderer” donosi: Zapowiedziana już od dłuższego czasu specjalna komisja Rady Ligi Narodów przybyła na G. Śląsk. Komitet składa się z 2 hiszpanów, 1 brazylijczyka, 2 czechosłowaków i 1 Anglika. Obecnie komisja ta znajduje się w Katowicach, skąd ma rozpocząć podróż po całym obwodzie przemysłowym dla zbadania terenu, oraz uczuć ludności. Tor kolejowy z Opola do Katowic podczas przejazdu komisji do Katowic był specjalnie strzeżony. Komisja zachowuje ścisłe milczenie w sprawie G. Śląska i oświadczyła, że nie udzieli nikomu żadnych interwiewów.

BYTOM, 4. (PAT). We wtorek odbyła się w Bytomiu dalsza konferencja polsko-niemiecka w sprawie powrotu uchodźców do stałych siedzib, oraz w sprawie zapewnienia im bezpieczeństwa.

### Pogłoski o złocie.

BYTOM, 4 (PAT) „Deutsche Allgemeine Zeitung” donosi, iż kolia niemieckie na G. Śląsku wysuwają następujące rozwiązanie problemu górnośląskiego: Niemcy zapłacą Polsce 5 miliardów mk.

## Od wydawnictwa.

Po trzech tygodniach przymusowej przerwy, wywołanej bezrobociem zecerskim stajemy z dniem dzisiejszym ponownie na stanowisku.

Ze smutkiem jednak musimy donieść naszym Szan. Czytelnikom, że wzrost cen papieru o 150 proc. w porównaniu do cen w sierpniu, w takim samym stopniu podrożenie materiałów technicznych, a nadto świeżo uzyskana 75 proc. podwyżka zarobków zecerskich — zmuszają nas do podniesienia ceny pojedynczego numeru „Pracy” w sprzedaży ulicznej do mk. 20, a w prenumeracie miesięcznie 400, ogłoszeń o 100 proc.

Sądzimy, że Szan. Czytelnicy zrozumieją te motywy, które nas zmuszają do tak gwałtownej zmiany cen pisma.

w złocie, jako odszkodowanie za zatrzymanie G. Śląska, pieniądze te miałyby być użyte na uruchomienie w wielkich rozmiarach przemysłu hutniczego w Zagłębiu Dąbrowskiem, przy pomocy niemieckich inżynierów.

### Jeszcze o miliardach na Śląsk.

PARYŻ, 4. Powszechnie zainteresowanie wzbudziły tu wiadomości o zaofiarowaniu Polsce przez Niemcy pięciu miliardów złotych w zamian za zrzeczenie się Górnego Śląska. Wiadomości te uważane są za rodzaj „ballon d'essai” ze strony rządu niemieckiego. „Eclair” donosi ze swej strony, że Niemcy za pośrednictwem pół-oficjalnych agentów wystąpili w istocie rzeczy z propozycją wypłaty pół miljaru złotych oraz przyjęcia z pomocą w podniesieniu wydajności zagłębia dąbrowieckiego w razie, gdyby Polska przyjęła angielski projekt podziału Śląska.

### Nawet Niemcy uznali winę kata śląskiego.

BERLIN 4. (PAT). Komisja śledcza Sejmu pruskiego ustaliła winę prezydenta Hoersinga znanego z drakońskich rządów na Śląsku Górnym. Zebrane materiały wykazują, że Hoersing, który swymi rządami na Górnym Śląsku wywołał powszechnie przeciw sobie oburzenie spowodował również putsch i rozruchy w Niemczech. Materiał przeciwko Hoersingowi jest tak poważny, że niemieckie kolia parlamentarne mają zażądać ustąpienia Hoersinga ze stanowiska prezydenta Saksonji.

### Opłaty polskie na Ligę Narodów.

GENEWA 4. (PAT). Od specjalnego korespondenta. 4-a komisja Ligi Narodów zajmująca się sprawami budżetowymi Ligi przyjęła obrzucenie większością głosów wniosek delegata polskiego, pana Modzelewskiego, w myśl którego Polska będzie płacić jako część wydatków Ligi 381,000 franków w złocie zamiast 390,000, jaką winna zapłacić



## Z powodu zagrożonej ziemi Wileńskiej.

Gdy Wilno w zeszłym roku wpadło w ręce bolszewików i armia polska, zdeorganizowana, cofała się w nieładzie, a bolszewicy znajdowali się już w Łomżyńskiem i Siedleckiem, Sejm Polski wysłał delegację pokojową do Mińska. Wówczas to przedstawiciele poszczególnych partii politycznych wypowiedzieli swe dyrektywy dla delegatów polskich, udając się na konferencję pokojową. Wówczas to delegat N. P. R. oświadczył, że: pokój może być zawarty tylko na zasadzie oddania Polsce Wilna wraz z ziemią Wileńską.

Oświadczenie delegata NPR. namalowało z jednej strony wiarę w siłę narodu, z drugiej strony głębokie przeświadczenie, że ziemia Wileńska jest nierozdzielalną częścią Polski, i Polska nie może jej pozostawić w obcym jarzmie.

To przeświadczenie nie może być niczym zachwiane, a liczne wiece ziemi Wileńskiej oraz delegacje z niej do Polski, a szczególnie jednogłośnie oświadczenie zebrania sejmików powiatowych o woli przynależności tego kraju do Polski, musi tylko wzmocnić świadomość naszą, co do polskości tej ziemi Wileńskiej, którą dziś Międzynarodowa klika chce od Polski oderwać i oddać pod jarzmo litewskie.

Karygodnym błędem było ze strony Rządu Polskiego oddawanie sprawy ziemi Wileńskiej pod rozpatrzenie Ligi Narodów, tej instytucji, w której wpływy angielskie są dominujące i dziś przejawiają się, jako nam wrogle.

Jeżeli w sprawie Śląska przez nas przegranej w większym lub mniejszym stopniu, Francja była po naszej stronie, gdyż chodziło jej o osłabienie Niemiec, to w sprawie Wilna, jak widać ze stanowiska jej delegata w Wilnie, osławionego Chardigny, jest zasadniczo nam przeciwna. Francja gotowa jest oddać Wilno Litwie, gdyż wie, iż jest to nieżywy polityczny organizm, który nie ostoi się wobec Rosji, a pragnie, aby wszelkie objekty sporu dziejowego polsko-rosyjskiego znalazły się w przyszłości w rękach Rosji, o przyszłym przymierzu z którą nie przestają Francuzi marzyć.

Przy decyzji jakiegokolwiek ciała międzynarodowego, czy to Ligi Narodów, czy to Rady Ambasadorów, sprawa Wileńszczyzny musi być przez nas przegrana. Na szczęście my możemy obecnie wycofać tę sprawę z pod decyzji międzynarodowej i po niezwłocznymwołaniu zgromadzenia orzekającego w Wilnie, wcielić ziemię Wileńską do Polski.

Im prędzej to uczynimy, tym lepiej. Lepiej niedopuszczyć decyzji kontra nam i rozstrzygnąć sprawę faktem dokonany, niż oponować po decyzji i realizować zbyt późno swą wolę.

Możemy być pewni, że ani Anglja, ani Francja nie wystąpią zbrojnie przeciwko nam z powodu sprawy Wileńskiej. Anglja, pod wpływem labour party (partja pracy), nie jest skłonna do interwencji zbrojnej zagranicą, niedawno utraciła swe wpływy w Paragwaju, bo uprzednio wycofała swe wojska. W sprawie Śląskiej Anglja może zrobić przeciwko nam Niemcy i nie dopuścić do interwencji Francji.

Oś może uczynić w sprawie ziemi Wileńskiej. Zmobilizować przeciwko nam Litwę — niech zmobilizuje, będziemy wówczas w Kownie, nie musimy uciekać ludności, polskiej w Litwie Kowieńskiej, posiadającej większość polską w Kownie, w powiecie Kowieńskim i Wilkomirskim.

Możemy wyżyć się własnymi płodami rolnymi i blokada nie jest dla nas niebezpieczną.

Co zaś się tyczy Francji, to ona, gdy w zeszłym roku, w chwili dla nas krytycznej, nie mogła przysłać wojska dla naszej obrony, nie przysłała obecnie dla ujarznienia naszej ziemi Wileńskiej.

Wobec tego Sejm winien oświadczyć się przeciwko przyjęciu układu, na podstawie nowego programu Hymansa, choć tego wymaga od nas Liga Narodów. Sejm Polski winien niezwłocznie uchwalić, iż ziemię Wileńską uznaje za integralną część polskiego terytorjum i tylko ze względu na to, aby nie zachodziła nazewnictwo wątpliwość, że sprawa tej ziemi została rozstrzygnięta wbrew woli ludności, domaga się zwolnienia zgromadzenia orzekającego ziemi Wileńskiej, w myśl uchwały sejmików powiatowych, a następnie, gdy nastąpi wątpliwość dla nas uchwała o przynależności kraju do Polski, dokona owego wcielenia.

Projekt pierwszy Hymansa był dla nas krzywdzący, bo stawiał Polskę na poziomie Litwy i oddawał oba te państwa w sprawach polityki zewnętrznej i obrony pod supremację Ligi Narodów, ale ziemię Wileńską traktował równomiernie z Kowieńską. Nowy projekt Hymansa wciela ziemię Wileńską do Litwy Kowieńskiej. Mówi o autonomii dla tej ziemi, ale nie daje jej równorzędne stanowiska, autonomia zaś ta w oświadczeniu delegata Litwy Galwanauskasa ma być wzorowana na takiej autonomii, jaką nadała Czechosłowacja obcej ludności, zamieszkującej jej teren. Wiemy dobrze, że to nie autonomia, ale ucisk narodowościowy, który wywołał już powstanie w Słowacji. Takie powstanie nastąpiłoby niechybnie w ziemi Wileńskiej, gdyby ona została włączona do Litwy Kowieńskiej. Polska nie może dopuścić, aby nadaremnie lała się krew patriotycznej ludności ziemi Wileńskiej. Polska nie może zrezygnować z połowy swego terytorjum obecnego, odstępując dziś Wilno, jutro Lwów obcym czynnikom. Przyszłość narodu polskiego zależy będzie od jego stanowczej decyzji w chwili obecnej. Gdy premier Ponikowski oświadczył: „uczuciowo jestem za zjednoczeniem Wileńszczyzny z Rzeczpospolitą, jednocześnie jednak chcę uniknąć aktów demonstracji wobec zagranicy”, NPR. postąpił zgodnie ze swym stanowiskiem uczuciowym, pokrywającym się w danej sprawie z polską racją stanu, i nie cofnie się przed niczym, nie cofnie się przed netylko demonstracjami, ale akcją orężną w razie potrzeby dla zabezpieczenia Wileńszczyzny Polsce.

Semper Idem.

**Kupujcie Bilety skarbowe.**

## W sprawie szyskan robotników polskich w Niemczech.

Do Pana Marszałka Sejmu Ustawodawczego w miejscu.

Min. Spr. Zagr. wystosowało następującą odpowiedź na interpelację posła Herza i tow. Nar. Par. Rob. w sprawie szyskan robotników polskich w Niemczech:

W odpowiedzi na interpelację posła Herza i tow. z dnia 31 maja r. b. w powyższej sprawie, mam zaszczyt w porozumieniu z p. Ministrem Pracy i Opieki Społecznej zakomunikować, iż posiadam od Poselstwa Polskiego w Berlinie następujące wiadomości:

W pierwszych dniach maja uchwały poszczególne Rady załogowe kopalń łużyckich rezolucje, nakazujące wszystkim Polakom, zorganizowanym w Polskim Zjednoczeniu Zawodowym, przystąpienie do niemieckich wolnych Związków zawodowych, pod rygorem wydalenia z pracy najpóźniej z dn. 1-VI. Uchwała ta sprzeczna z konstytucyjnie zagwarantowaną swobodą koalicji, oraz z par. 61 Ustawy Niemieckiej z dn. 4-II 1920 w przedmiocie Rad załogowych, wywołała w masach robotniczych silny ruch nacjonalistyczny, który w ciągu paru dni zwrócił się już netylko przeciw Polskiemu Zjednoczeniu Zawodowemu, ale również przeciw wszystkim Polakom, nawet tym, którzy zorganizowani są w wolnych związkach zawodowych.

Na skutek pierwszych wiadomości, wydelegował attaché do spraw wychodźczych przy placówce w Berlinie natychmiast urzędnika na Łużyce, który nawiązał rokowania z Radami załogowymi, Dyrekcjami kopalni, oraz Urzędem Landrackim. Rokowania te nie zdołały jednakże całkowicie złamać akcji Rad załogowych. Jednocześnie wystosowało Poselstwo w Berlinie dnia 28 maja r. b. obszerną notę do Urzędu dla Spraw Zagr., w której zwraca uwagę Rządu Niemieckiego na następstwa, które mogłyby wywołane przez tę akcję względem organizacji zawodowych robotników polskich, a mianowicie — może to wywołać niewątpliwie podobną akcję Związków Zawodowych w Polsce, w stosunku do organizacji niemieckich. Rząd Polski nie będzie w możności skutecznie przeciwdziałać akcji Związków Zawodowych w Polsce, o ile Rząd nie uczyni stanowczych kroków, aby stłumił zamachy, skierowane przeciw polskim organizacjom zawodowym w Niemczech.

Dnia 25 maja odbyła się u attaché do spraw wychodźczych konferencja z przedstawicielami Polskiego Zjednoczenia Zawodowego z Bochum, Bitterfeld i Łużyce, na której ustalono zasady postępowania oraz akcją sądowo-cywilną, celem uzyskania odszkodowań dla wydalonych robotników. Ogółem opuściło Łużyce, przedwyszkkiem Welsow, około 100 rodzin, którym Konsulat pomógł do wyjazdu do Polski.

Wobec nieustającego wrzenia, Poselstwo wystosowało ponownie dnia 5-VI notę do Urzędu dla Spraw Zagranicznych, w której stwierdza istnienie w dalszym ciągu terror przeciw robotnikom polskim i prześladowanie polskich organizacji zawodowych.

Odbyte w międzyczasie demonstracje przeciwko Niemcom w Ostrowiu, potwierdziły przewidywania Poselstwa w pierwszej notce do Urzędu dla Spraw Zagr. i wywołały zarówno wśród władz niemieckich, jak i niemieckich robotników ogromne wrażenie. Rząd niemiecki pospieszył się natychmiast z ogłoszeniem oficjalnego komunikatu w piśmie, który w końcowych zdaniach wzywa robotników niemieckich do zaniechania prześladowań.

W chwili obecnej daje się odczuwać znaczne uspokojenie, trwa jednak w dalszym ciągu popłoch wśród robotników polskich, którzy nie czują się pewnym, życia i mienia.

Urząd dla Spraw Zagr. notą werbalną, otrzymaną dnia 5 b. m. zawiadomił Poselstwo w Berlinie, że zarządził śledztwo w sprawie zajść w Łużyce.

W razie, jeżeli szyskan się powtórzą, Rząd Polski zdecydowany jest uczynić jaknajenergiczniejsze kroki w celu położenia im kresu.

Ponadto mogę zakomunikować, iż Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej poleciło Delegatowi Rządu Polskiego w Międzynarodowym Biurze Pracy poprzez memorjał, jaki ma złożyć w tym przedmiocie Polskie Zjednoczenie Zawodowe Międzynarodowej Konferencji Górników w Genewie, tudzież wyraża swą gotowość współdziałania z pp. interpelantami przy zwolnieniu konferencji przedstawicieli Zjednoczenia Zawodowego Polskiego, oraz Komisji Centralnej Związków Zawodowych w Polsce, celem porozumienia się tych organizacji co do podjęcia wspólnych kroków.

Minister (—) Skirmunt.

## O byt Ministerstwa Pracy.

Ze Ministerstwo Pracy jest solą w oku naszej reakcji, o tem niema i co mówić ani pisać. Radaby ona zlikwidować je ze szkoda dla klasy pracującej; nie mogąc tego uczynić odrazu, stara się po cichu przemyśleć własne zamiary. Po cichu, bez rozgłosu, czyni się wszystko, byle doprowadzić do zamierzonego celu. Ze tak jest, a nie inaczej, dowodzą fakty.

Oto kredyty tego Ministerstwa obcięte zostały do sumy półtora miljarde, kiedy na inne resorty sumy są wielokrotnie większe. Nie dosyć tego: mnóstwo obwodów, aozkolwiek istnieją dotychczas, niema inspektorów pracy i niema nadziei, aby zostały obsadzone.

Inspektor pracy spełniający funkcję na przestrzeni kilku obwodów, siłą rzeczy nie może obsłużyć ich należycie, co pociąga za sobą komplikacje i powoduje przedłużanie zatargów pomiędzy pracobiorcami a pracodawcami.

Nadmiar złego w bardzo wielu wypadkach tak inspektorzy jak również i Urzędy Pośrednictwa pracy nie otrzymują po kilka miesięcy sum na wydatki gospodarcze, przez co w wysokim stopniu utrudnia się im prace.

## Bolszewickie rządy i agitacja. (Jak my zwalczamy ich robotę?)

Czerezwycząka w Proskirowie i Wołoczyskach dziesiątkuje funkcjonariuszy sowieckich. Kilkunastu zostało rozstrzelanych z powodu zarzutów popierania ruchu ukraińskiego, oraz z powodu nadużyć i kradzieży. Naczelnik policji w Wołoczyskach został rozstrzelany. Naczelnik defenzywy sowieckiej w Proskirowie Wła-

Obecnie ze względów „oszczędnościowych” zmniejsza się ilość Urzędów Pośrednictwa Pracy. Zamiast dążyć do zamknięcia prywatnych biur pośrednictwa pracy, będących częścią środków wyzysku poszukujących pracy, przeciwnie — zamyka się państwowe Urzędy Pośredn. pracy, dla czego? chyba żeby dać pole „inicjatywie prywatnej”, która nie omieszcza wyolęgnąć kosztów robotnika korzyści własnych.

A przecież we wszystkich państwach, dbających o los mas pracujących, takie biura istnieją i spełniają dobrze swą rolę. Znosi się Delegatury Opieki Społecznej i t. d.

Nie jest to nic innego jak tylko cicha likwidacja niemilego pewnym sferom Ministerstwa, na co winna zwrócić uwagę prasa robotnicza, szczególnie zaś postawie klubów robotniczych.

Ani się spostrzeżemy jak Ministerstwo, prowadząc obecnie dość suchotniczy żywot, wyzionie ducha na pożytek kapitalizmu a chwałę likwidatorów.

Jasienicki.

dimir Sokołow, zbiegł przez Zbruż na naszą stronę z obawy przed oczekującą go karą.

Jedną z central agitacji bolszewickiej znajduje się w Wołoczyskach. Tam gromadzą się tajni agenci bolszewicy. Agitacje prowadzi się głównie wśród ludności żydowskiej po naszej stronie, chłopci bowiem zachowują się wobec niej odporne. Czujność i organizacja ochrony granicy z naszej strony, nie jest dostateczną.





OGŁOSZENIA ZWYCZAJNE

Ważne dla wszystkich!

Spółka akc. „Federacja Handlowa” Stowarzyszenia Mechaników Polskich z Ameryki z siedzibą w Warszawie popiera przemysł polski przez hurtową i detaliczną sprzedaż wyrobów swoich akcjonariuszów.

„Federacja Handlowa” zakupuje potrzebne akcjonariuszom surowce i półfabrykaty.

„Federacja Handlowa” instaluje najnowsze urządzenia mechaniczne.

„Federacja Handlowa” dostarcza sklepom samorządowym, spółdzielniom i kółkom rolniczym materiały i produkty wprost od producentów.

„Federacja Handlowa” otwiera swoje oddziały, filje, sklepy, biura i agentury na całym obszarze Rzeczypospolitej oraz za granicą.

Zgłoszenia na akcje (1000 Mk.) przyjmuje oraz wyjaśnień udziela Łódzki Komitet Organizacyjny ul. Pusta № 1 (róg Piotrkowskiej) od 6-9 wieczorem.

LECZNICA LEKARZY SPECJALISTÓW

Piotrkowska Nr. 17, drugie podwórzo.

Table with columns for time slots (e.g., 9-10, 10-11), medical specialties (e.g., chor. dzieci, choroby wewnętrzne), and names of specialists (e.g., dr. Ziegler, dr. Gerliński).

UWAGA: 1) Lecznicza otwarta codziennie przez światło Porada 200 mk. Operacje i opatrunki wszelkiego rodzaju - od umowy.

Łódzka Fabryka pilników i raszpli

Józef MATIATKO

Łódź, St.-Zarzewska 61 (Napiórkowskiego).

Przyjmuje pilniki do ponownego naćnięcia po umiarkowanych cenach.

Powrócił

Dr. L. PRYBULSKI

Choroby skórne, włośń wona-ryczne, moczopłotowe (niemo-żność) od 9-11 i 5-8 od 4-5 dla Pań.

ZAWADZKA № 1.

Leoznica chorób zębów

Lekarza-dentysty H. PRUSS

145. Piotrkowska 145.

Dla klasy robotniczej. Za plombowanie oraz wprawianie zębów opłata podług taksy.

Sprzedaż skór

jako to: chromy, giemy. Ceny przystępne Z. RACZKOWSKA, ul. Przejazd № 49, III piętro.

Naczelný Lekarz Kasy Chorych Dr. Henryk Kłuszyński

przeniósł się z Cieszyna do Łodzi

ul. Mileza № 55,

i przyjmuje od 5-6 i pół wiecz. w chorobach wewnętrznych i kobiecych.

Kajety szkolne

i wszelkie materiały piśmienne dla uczącej się młodzieży po cenach przystępnych. Kooperatywom i instytucjom społecznym specjalny rabat, poleca

A. U. Luksenberg, Łódź

Piotrkowska 31. 3056-10

Depozyt Antoni zagubił pozwolenie na broń, wydane przez Komisariat Rządu-Łódź. 3289-3

Dąbki Kazimierz zagubił kartę odczucia, wydaną z P. K. U. w Łodzi. 3287-3

Emma Glück zagubiła paszport polski, wydany w Łodzi. 3279-3

Mieczysław Gienowca zagubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 3278-3

Włodzisław Konstanty zagubił kartę węglową, wydaną w Magistracie. 3262-1

Jagoda Anna zagubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 3244-3

Janicki Karol zagubił paszport polski, wydany w Łodzi, oraz kartę powołania rocznika 1899, z P. K. U. 3288-3

Kupuje meble, garderobę, dywany, bieliznę, dywany, wazony, Bielizna, dykta 19, w sklepie. 3214-15

Kozłowski Antoni zagubił paszport polski, wydany w Chelmie. 3261-3

Lazer Wylif zagubił legitymację chlebową, wydaną na 4 osoby. 3264-1

Napirska Marcja zagubiła kartę bezterminowego urlopu, wydaną w Kaliszu. 3278-3

Potrzebny natychmiast czeladnik ry-marski. Zakład ry-marski J. Skar-żyńskiego, Kilińskiego 193.

Pończochy rękawiczek wyuczan w krótkim czasie, kurs nauki 6 do 10 tys. Pracownia pończoch Piotrkowska 165. 3252-1

Pracownia Sukien przy ul. Średniej (Pomorska) 23, m. 12, przyjmuje wszelkie roboty w zakresie kra-woleczyny damskiej wchodzącej po cenach bar-dzie przystępnych. Wykonanie gwarantowane i stałanne. 3280-3

Pawlak Franciszek zagubił kartę bezterminowego urlopu, wydaną z P. K. U., dowód oso-bisty, wydany w Łodzi oraz legi-tymację służbową, wydaną przez Kem. Pol. Pań. Okr. w Łucku.

Świątkowi Franciszkowi skradzio-no paszport polski, wydany w Zduńskiej Woli i kartę urlo-pową bezterminową, wydaną w P. K. U. w Łodzi. 3243-3

Sargulowi Julianowi skradzio-no paszport polski, wydany w powiecie kulisim, gm. Łubstyn i kartę bezterminowego urlopu, wydaną w Kominie P. K. U.

Sklep do sprzedania dobrze prosperujący z miesz-kaniem z powodu zmiany fami-lijnej. Średnia 150. 3221-3

Stefanski Józef zagubił paszport niemiecki rodzinny, wydany w Łodzi. 3276-3

Stomiska Józefa zagubiła pasz-port niemiecki, wydany w gminie Wola-Wężykowska. 3245-3

Turostowska Janina zagubiła pa-szport polski, wydany w Ło-dzi. 3234-3

Warszawskie Akcyjne Tow. Po-szczekowe na zastaw rachow-ności (Lombard Akcyjny) Oddział Łódzki: 1 Zachodnia 81, zawiada-mia, 12 6 października 1921 r. dal-następnych odbywać się będzie w sali licytacyjnej przy ulicy Za-chodniej 31, LICYTACJA celem sprzedania zastawów otwy-kupionych we własnym czasie, a zastawionych w Oddziale 1-szym Zachodnia 31. Podczas licytacji przedłużona zastawów, wysta-wionych na licytację, przyju-owaną nie będzie. Wykaz nume-rów zastawów, podlegających sprzedaży, będzie ogłoszony w Kurjerze Łódzkim. 3275-2

Wojciechowska Anna zagubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 3268-3

Wojciech Józef zagubił dowód osobisty, wydany w Leśnie-gu. 3265-3

Przybylska Janina zagubiła dwie sepultury na imię Jana i Ste-fana Przybylskich, wydane w Niemczech. 3269-1

Pudło Andrzeja zagubił dowód o-sobisty, wydany w Łodzi.

Przybylska Janina zagubiła pa-szport niemiecki, wydany w Łodzi, oraz metrykę urodzenia. 3270-3

Pauler Złota Ottila zagubiła pa-szport niemiecki, wydany w Łodzi. -3

Skradziono metryki, jedną na imię Józef Wielecki, druga Jadwigi Piwalskiej i trzecią Heleny Wieleckiej. 3260-1

Świątkowi Franciszkowi skradzio-no paszport polski, wydany w Zduńskiej Woli i kartę urlo-pową bezterminową, wydaną w P. K. U. w Łodzi. 3243-3

Sargulowi Julianowi skradzio-no paszport polski, wydany w powiecie kulisim, gm. Łubstyn i kartę bezterminowego urlopu, wydaną w Kominie P. K. U.

Sklep do sprzedania dobrze prosperujący z miesz-kaniem z powodu zmiany fami-lijnej. Średnia 150. 3221-3

Stefanski Józef zagubił paszport niemiecki rodzinny, wydany w Łodzi. 3276-3

Stomiska Józefa zagubiła pasz-port niemiecki, wydany w gminie Wola-Wężykowska. 3245-3

Turostowska Janina zagubiła pa-szport polski, wydany w Ło-dzi. 3234-3

Warszawskie Akcyjne Tow. Po-szczekowe na zastaw rachow-ności (Lombard Akcyjny) Oddział Łódzki: 1 Zachodnia 81, zawiada-mia, 12 6 października 1921 r. dal-następnych odbywać się będzie w sali licytacyjnej przy ulicy Za-chodniej 31, LICYTACJA celem sprzedania zastawów otwy-kupionych we własnym czasie, a zastawionych w Oddziale 1-szym Zachodnia 31. Podczas licytacji przedłużona zastawów, wysta-wionych na licytację, przyju-owaną nie będzie. Wykaz nume-rów zastawów, podlegających sprzedaży, będzie ogłoszony w Kurjerze Łódzkim. 3275-2

Wojciechowska Anna zagubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 3268-3

Wojciech Józef zagubił dowód osobisty, wydany w Leśnie-gu. 3265-3

Wyczeszki kupuję oraz ścięte włosy, płacę dobre ce-ny, Włocławek, Nowo-Cegielniana 7.

Warsztaty wyszkolenia Inwalidów

Wojtkowych Pańska 88 poszuka-ją dostawcy skóry podszewnej, brandzowej i skóry na futra, na-stępnie chromów krajowych czar-nych i brązowych oraz płótna wszelkiego rodzaju. Łaskawie do-stawcy zechcą się w sprawie po-wyższej zgłosić do kierownika warsztatów Pańska 85 w Łodzi.

DRUKARNIA AKCYDENSOWA

„PRACA”

Łódź, Przejazd 8.

Łódź, Przejazd 8.

PRZYJMUJE OBSTALUNKI NA: ROBOTY DUKARSKIE np. RACHUNKI, BLANKIETY, CYRKULARZE, KWITARJUSZE, AFISZE, PROGRAMY i t. p. DLA STOWARZYSZEŃ i ORGA-NIZACJI ROBOTNICZYCH :: :: ZNA CZNE USTĘPSTWA.

KARTOFLE

w każdej ilości, poleca ze składu

DOM HANDLOWY

Otton Ferster

ul. Kilińskiego № 113.

Dr. SZUMACHER

choroby skórne i weneryczne. Godz. pracy: 9-7, w niedz., święta od 11-1 po poł. BENEDYKTA № 1.

Choroby skórne i weneryczne Dr. LEWKOWICZ

Konstantynowska 12 od 9-11 i od 6-8 wiecz. Pnisko od 9-6 po poł.

Sweatry

czyste-wielkane w ładnych kolorach; szale, pończochy w wielkim wyborze. Petersilgo i Szmolko Piotrkowska 91

A. A. A. Kupuje meble, dywany, futra, garderobę, bieliznę, maszynę do szycia. Płace najlepiej, Łaznik, Benedykta № 28, m. 13, parter. 3261-18

Barbarowicz Antonina zagubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 327-3

Buchalteryjne kur-sy Lublińskiego. Zapisy na pier-wsze półroczje: Buchalterja, re-spondencja, arytmetyka, pis-mie do maszynek. Wydawnic-twa kursów, podręczniki buchalte-rji, korespondencji do nabycia w księgarniach i kancelarji, Piotrkowska 73. 3462-3

Czerney Helena zagubiła pasz-port polski, wydany w Łodzi.